

Sygn. akt IV Ka 328/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Marcelina Żoch

przy udziale Krzysztofa Jacha prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r.

sprawy J. Ż.

syna R. i D. z domu C.

urodzonego (...) w J.

oskarżonego z art. 157 § 1 kk, art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 16 marca 2018 r. sygnatura akt VI K 418/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygnatura akt IV Ka 328/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Świdnicy, w sprawie o sygn. akt VI K 418/16, na podstawie art. 66§1 k.k. i art. 67§1 k.k. warunkowo umorzył na okres próby wynoszący dwa lata postępowanie karne przeciwko J. Ż. o czyn:

I) z art. 157§1 k.k., polegający na tym, że w dniu 27 grudnia 2014 roku w K. woj. (...), przez uderzenie ręką w głowę spowodował upadek M. F., a następnie kopnął go w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrzęku i bolesności palpacyjnej nosa, złamania całkowitego korony zęba 41 (jedyński dolnej prawej) poniżej linii dziąsła oraz złamania zęba 31 (jedyński dolnej lewej) w 1/2 długości korzenia, liniowego otarcia skóry na czole długości 2 cm, liniowego otarcia skóry na grzbietowej powierzchni palca IV (długości 1 cm) i palca V (długości 1 cm) ręki prawej,

II) z art. 190§1 k.k., polegający na tym, że w dniu 27 grudnia 2014 roku w K. woj. (...), groził uszkodzeniem ciała M. F., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona.

Nadto na podstawie art. 67§3 k.k. w związku z warunkowym umorzeniem postępowania w pkt I wyroku nałożono na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz M. F. kwoty 2300 (dwa tysiące trzysta złotych).

Na podstawie art. 67 § 3 kk w związku. z warunkowym umorzeniem postępowania w pkt I wyroku nałożono na oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia poprzez zapłatę pokrzywdzonemu M. F. kwoty 3000 (trzy tysiące) złotych.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżyciel posiłkowy, który za pośrednictwem swego pełnomocnika zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając na podstawie art. art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz 438 pkt 1,2 i 3 k.p.k.:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 115 §2 k.k. poprzez dokonanie oceny stopnia społecznej szkodliwości penalizowanych oskarżonemu dwóch występków, który in casu został przez Sąd oceniony jako nieznaczny, z pominięciem oceny kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości w postaci rodzaju i charakteru naruszonego przez oskarżonego dobra, rozmiarów wyrządzonej przestępstwem szkody oraz sposobu i okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynów, w tym zwłaszcza przyświecających oskarżonemu pobudek;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a sprowadzający się do dowolnego przyjęcia, że stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu występków z art. 157 §1 k.k. i art. 190 §1 k.k. nie były znaczne, przy jednoczesnym pominięciu przy dokonywaniu tej oceny, motywacji oskarżonego, postaci zamiaru, działania przezeń w stanie pod wpływem alkoholu, popełnienia zrzuconych mu występków przy wyraźnej dezaprobachie dla takiego zachowania osób postronnych, w tym członków rodziny oskarżonego, skutków działania oskarżonego w sferze zdrowia pokrzywdzonego, zachowania się oskarżonego w trakcie i po popełnieniu zarzuconych mu występków, które to okoliczności oceniane kompleksowo, a nie w sposób wybiórczy, winny prowadzić do ustalenia znacznego stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu dwóch występków;

3) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a to art. 624 §1 k.p.k. poprzez dowolne, pozbawione jakiegokolwiek analizy, przyjęcie iż sytuacja finansowa oskarżonego przemawia za zwolnieniem go od ponoszenia kosztów sądowych.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem I instancji.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelującemu nie sposób odmówić racji.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, uchylając uprzednio wydany wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne przeciwko J. Ż. wskazywał, że ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu nie została przeprowadzona właściwie, a w sposób lakoniczny i powierzchowny, odniósł się wówczas sąd do okoliczności mających istotne znaczenie dla kompleksowej analizy stopnia społecznej szkodliwości w kontekście kwantyfikatorów określonych w art. 115§2 k.k., jak też stopnia winy oskarżonego (k. 333).

W toku powtórnego procesu sąd meriti również nie sprostął wymogom, by wnikliwie i rzetelnie ocenić stopień zarówno winy, jak i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego.

Sąd a quo w ogóle nie odniósł się ani do ustalonych przez siebie okoliczności popełnienia obu przypisanych czynów, czy skutku w zakresie czynu z art. 157§1 k.k., czy też celów, które kara ma osiągnąć wobec sprawcy. Nadto nie rozważył sąd czy łącznie spełnione zostały wszystkie przesłanki uprawniające do zastosowania tego środka probacji.

W żadnym razie nie można zgodzić się z sądem orzekającym, że uprzednia niekaralność sama w sobie stanowi okoliczność łagodzącą i wpływającą na ocenę stopnia zawinienia czy społecznej szkodliwości czynu sprawcy. Przypomnieć należy, że owa „niekaralność” to z jednej strony wymóg formalny, by w ogóle rozważać dopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania, z drugiej normalna postawa każdego człowieka, właściwie funkcjonującego w danej społeczności i przestrzegającego zasad porządku prawnego.

Próba usprawiedliwienia zachowań J. Ż. jego stanem nietrzeźwości („widoczne są natomiast skutki picia alkoholu”), czy to, że z ich popełnienia „wprost nie wynikała dla niego żadna korzyść” (k. 268), jest nie do zaakceptowania. Uchylił się natomiast sąd choćby od oceny rozmiarów szkody (krzywdy), którą oskarżony wyrządził i jej skutków dla pokrzywdzonego.

Wskazuje zatem sąd odwoławczy, że to wprost z ustaleń sądu orzekającego wynika, że oskarżony zaatakował niespodziewającego się już niczego złego z jego strony M. F. (ten odchodził z miejsca uprzedniej scysji zainicjowanej przez oskarżonego, którego przytrzymywali jego ojciec i B. C.), najpierw uderzył go w tył głowy, a gdy pokrzywdzony upadł, kopnął go w twarz i wybił mu jednego zęba, a jak się okazało później uszkodził drugiego w taki sposób, że konieczne było jego usunięcie.

Jeśli ustalony stan faktyczny powiązany z ujawnioną agresją na tak wysokim poziomie ze strony oskarżonego, jak też jego determinacją w dążeniu do wyrządzenia krzywdy drugiemu człowiekowi, który w żaden sposób go nie prowokował i nie atakował, został określony przez sąd I instancji, jako charakteryzujący się nieznacznym stopniem społecznej szkodliwości, to tego rozumowania sąd ad quem zaakceptować nie może.

Także stopień winy oskarżonego określony przez sąd jako „nieznaczny”, za taki uznany być nie może. Argumenty, które przedstawił sąd, w istocie nie odnoszą się do tego elementu oceny warunków formalnych dopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania. Rażą wręcz pobieżnością i swym ogólnikowym charakterem.

Wskazuje zatem sąd ad quem, że stopień winy (zawinienia) podlega ocenie przy uwzględnieniu **wszystkich okoliczności** decydujących o przypisaniu winy, więc i dojrzałość sprawcy, jego poczytalność, zdolność do rozpoznania bezprawności zachowania, motywacji, itd. Nie jest takim elementem nagłość zamiaru, jak wskazał to sąd. Wszak na stopień zawinienia wpływa stopień społecznej szkodliwości czynu do granic możliwości przewidywania konsekwencji swojego zachowania przez sprawcę.

Również upływ czasu, od momentu zdarzenia do chwili wyrokowania, nie jest przesłanką na podstawie której można wprowadzić wniosek, że spełnione zostały wymogi by zastosować ten środek probacji.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko przedstawione w apelacji pełnomocnika i rzeczą sądu orzekającego ponownie, będzie zapoznanie się z treścią tej apelacji (k. 273 – 278) i uwzględnienie przedstawionych w niej zarzutów i argumentów przy ocenie zarówno stopnia winy J. Ż., jak i stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, bowiem w tym zakresie sąd prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych, których żadna ze stron nie kwestionowała.

Rację ma przy tym pełnomocnik, że sąd I instancji nie uzasadnił przyczyn, dla których z jednej strony nałożył na J. Ż. obowiązki naprawienia szkody poprzez zapłatę 2300 złotych oraz zadośćuczynienia poprzez zapłatę 3000 złotych, a z drugiej uznał że oskarżony, występujący z obrońcą z wyboru, nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych wynikłych z jego nagannego zachowania.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, z uwagi na brzmienie art. 437§2 k.p.k. sąd odwoławczy zobligowany był do uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.